

Trump. Tak hartuje się stal!



Jednak świat istotnie się zmienia. Już niedługo Amerykanie nie będą musieli podróżować do Chin, Wenezueli, czy na Kubę. A monster socjalizmu obżerający się ich prawami obywatelskimi i wolnościami będą mieli u siebie, czego zapowiedź mogliśmy oglądać w iści sowieckim nowojorskim procesie pokazowym wobec Trumpa.

Po sześciu tygodniach składania “wiarygodnych” zeznań przez Michaela Cohna, wcześniej skazanego za składanie fałszywych zeznań pod przysięgą, faceta, który w procesie przyznał się do skradzenia Trumpowi \$60,000. Tak więc kandydat na prezydenta Trump został osądzony i skazany przez ławę przysięgłych na Manhattanie, gdzie na Bidena głosowało ok. 95% za 34 “przestępstwa”, wcześniej objęty nakazem milczenia przez sędziego aktywnego darczyńcę dla kampanii Bidena. Sędziego Merchan, którego córka zarabia miliony wspierając jako konsultant kampanii wyborczej Bidena. Trumpowi grozi maksymalnie aż 136 lat więzienia! Zarzuty wobec Trumpa są tak samo wiarygodne jak oskarżenie pośła Macierewicza o bycie agentem Putina...

Party Identification of Registered Voters – Trend



	Republican	Democrat	Net Difference
2024 (N=2,000)	41%	40%	+1%
2023 (N=6,640)	39%	41%	+2%
2020 (N=10,300)	37%	43%	+6%
2016 (N=12,803)	37%	44%	+7%
2012 (N=11,547)	37%	46%	+9%

POS

1

Powyższa tabela ilustruje zmiany w afiliacji partyjnej amerykańskich wyborców w poszczególnych “wyborczych” latach i trzeba powiedzieć nastraja dość optymistycznie...

Nawet część Demokratów odebrała ten werdykt z niesmakiem. Profesor Alan Dershowitz, Demokrat, który wcześniej głosował na Bidena ostrzegł, że takie selektywne prześladowania politycznych rywali są pogwałceniem Konstytucji. Co to za demokracja jak będący u władzy sędziowie prześladowają swoich politycznych konkurentów? Wielu komentatorów uważa, że grupa trzymająca władzę i opiekująca się Bidenem w niszczeniu Trumpa przegięła przysłowiową pałę. Tak więc dla gry politycznej występki zostały podniesione do kategorii wykroczenia i przestępstwa z chwilą, kiedy Trump zdecydował się ubiegać o prezydenturę.

Wydaje się, że celem tego wymyślnego procesu było uziemienie dynamicznego Trumpa na sali sądowej, aby nie mógł prowadzić wyborczej kampanii prezydenckiej. To miało stworzyć też wspaniałą okazję dla kampanii

wyborczej Bidena, który jednak pracuje tylko kilka godzin dziennie, nie gromadzi dziesiątek tysięcy zwolenników na swoich wiecach i biedny mamrocze, albo wykrzykuje, potyka się i jest widocznie zagubiony. Ten pokazowy proces, który miał doprowadzić do upadku 77 letniego Trumpa na 5 miesięcy przed wyborami 5 listopada, wbrew oczekiwaniom specjalistów jedynie ukazał nikczemność zwolenników Bidena i odwagę, wytrzymałość i determinację Trumpa. Przecież zarzuty w procesie obejmowały błahe wykroczenia w księgowaniu wydatków, które przedawniły się wiele lat temu. Dotyczyły kwestionowanego zaksięgowania wydatków w dokumentacji biznesowej w/s wypłacenia przez prawnika Michael Cohena \$130,000 ("hush money") za nie rozpowszechnianie informacji o rzekomym romansie Trumpa z aktorką porno Stormy Daniels.

W Kongresie jest specjalny fundusz dla kongresmenów w takich sprawach. Wypłacenie cichych pieniędzy Daniels przez Michael Cohen w 2017 r. miało wpłynąć na wybory prezydenckie w 2016 r! Trumpa. Co gorsze, sąd stanowy NYC nie ma prawa do wypowiedzania się w sprawach naruszania prawa wyborczego na szczeblu federalnym. Dodatkowo prokuratura nie zarzuciła Trumpowi, że naruszył przepisy prawa federalnego. Takie naruszenie zasad Konstytucji pozwoli Trumpowi do odwołania się do Sądu Najwyższego.

Lewica wiwatuje zwycięstwo nad znienawidzonym Trumpem i jego ruchem MAKE AMERICA GREAT AGAIN (MAGA). W stacjach CNN, MSNBC, PBS idą w górę kieliszki szampana. Jest wreszcie skazujący wyrok, Trump jest przestępcą! Trzeba to od dziś nagłośnić w mediach: kandydatem Republikanów na Prezydenta jest przestępca (convicted felon) Trump. Teraz nawet prezydent Biden może odmówić debaty prezydenckiej z takim przestępcą i w każdym przemówieniu podkreślać, że jego przeciwnik jest przestępcą! Prawnicy Trumpa próbowali dowiedzieć się jakie dodatkowe "przestępstwo" popełnił Trump za które został skazany, poza księgowością, ale bezskutecznie. Tego sędziego nawet nie ujawnił ławie przysięgłych. Ławnicy mogli sobie wybrać, czy było to przestępstwo podatkowe czy wyborcze i nie musiała to być jednogłośnie decyzja na konkretny zarzut. Ławnicy zostali wybrani z rejonu wyborczego w którym 95% głosujących poparło Demokratę Bidena, więc w momencie wybrania ławników los Trumpa był faktycznie przesądzony.

Proces nadzorował szef prokuratury na Manhattanie Alvin Bragg, człowiek Sorosa, który wcześniej ubiegając się o urząd zapowiadał posadzenie Trumpa. Interesującym osobnikiem jest też sędzia, który jakimś trafem "obsługuje" wiele procesów dotyczących Trumpa i jego współpracowników, a przecież zasadą w Nowym Jorku jest to, że sędziowie do procesów wybierani są losowo...

Jest takie powiedzenie, że to co cię nie zabije, to cię wzmocni. Według sondaży Trump wyprzedza Bidena w 6 na 7 swing states (nawet w Wisconsin). Sondaże również wskazują, że czarnoskórzy i Latynosi porzucają Partię Demokratyczną i popierają Trumpa (wzrost poparcia dla Republikanów o 40%. Prawdziwym zaskoczeniem dla "zwycięskich" Demokratów w doprowadzeniu do zrobienia z Trumpa przestępcy było zachowanie zwykłych Amerykanów protestujących niesprawiedliwość sądową przez finansowe wsparcie kampanii Trumpa.

Zaraz po ogłoszeniu wyroku **WinRed** republikańska platforma zbierająca fundusze na kampanię Trumpa miała kłopoty z przyjęciem masowo wpłacanych dotacji. W ciągu 24 godzin zebrano \$52,8 mln! Następnego dnia suma wpłat dochodziła do \$200 mln! Co ważne ⅓ dotacji pochodzi od osób, które nigdy nie dawały pieniędzy politykom. Amerykanom imponuje Trump, który jest niszczone przez system Deep State. Oni pamiętają ceny produktów i ceny benzyny z okresu rządów Trumpa i wiedzą, że jest on jedynym politykiem, który w swojej prezydenturze zubożał.

Trump będzie oficjalnie skazany na karę 11 lipca, czyli tydzień przed wyborczą konwencją Partii Republikańskiej (GOP), na której oficjalnie przyjmie nominację prezydencką. W międzyczasie może coś się zmienić. Do tego obrazu dochodzą inne zjawiska jak to, że jeśli Trump wygra ponownie wybory mając na swoim koncie status skazanego przez kangurowy sąd w Nowym Jorku oficjalnie nie będzie mógł podróżować do krajów takich jak Australia, Chiny, Indie, Izrael, Nowa Zelandia i Taiwan. Poza tym jako skazany Trump zostanie pozbawiony prawa posiadania broni, a nawet nie będzie mógł głosować w wyborach w stanie Floryda...

Trump przypomina Józefa K. z "Procesu" Kafki, nie był pewien za co grozi mu wyrok, a sędzia reprezentował wybitną myśl sowiecką Ławrentego Berii: "dajcie mi człowieka, a znajdę przestępstwo, które popełnił..."

Trump jest śmiałkiem, który porwał się na system, czy skończy jak Oktawian August, Justynian I Wielki, czy jak przysłowiowy Syzyf, czy może też jak JF Kennedy?

"Najniżej upadło społeczeństwo, które w milczeniu wysłuchuje, jak jawni dranie prawią mu kazania o moralności". Marie v. Ebner-Eschenbach

Jacek K. Matysiak



San Francisco (Kalifornia) 2024/06/04